



The Holy See

**DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II
AI DOCENTI E STUDENTI
DELL'ACCADEMIA DI SCIENZE AGRARIE DI VARSAVIA**

Venerdì, 11 gennaio 2002

Szanowni Państwo,

Witam serdecznie wszystkich: Senat, profesorów, pracowników naukowych i administracyjnych, studentów i chór. Szczególne pozdrowienie kieruję do pana Rektora wraz z podziękowaniem za słowa, jakie skierował pod moim adresem. Cieszę się, że mogę tu Państwa gościć, jako przedstawicieli wielotysięcznej społeczności akademickiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Dziękuję, że zechcieliście przybyć do Rzymu, aby razem z Papieżem przeżywać tę uczelnianą uroczystość. Trzeba by raczej powiedzieć wokół Papieża, bo w swej życzliwości i dobroci zechcieliście go wyróżnić tytułem doktora *honoris causa* Waszej Uczelni. Muszę przyznać, że to skupienie uwagi na mojej osobie byłoby dość krępujące, gdyby nie świadomość, że przychodzicie raczej do Następcy św. Piotra, aby przez tę fizyczną bliskość wyrazić głęboką więź, jaka łączy Waszą Uczelnię z chrześcijańską tradycją kulturalną polskiego narodu i całej Europy. Wiem, że pragniecie również dać wyraz pragnieniu ciągłego poszukiwania tej jedności, jaka realizuje się na wyższym, niejako metafizycznym poziomie - jedności pomiędzy nauką i wiarą. Dlatego przyjmuję Was z radością i wdzięcznością.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego może się poszczycić długą i bogatą tradycją, sięgającą bolesnego okresu zaborów, nadziei związanych z oświeceniem oraz społeczną i edukacyjną działalnością takich postaci, jak Stanisław Staszic czy Stanisław Potocki. To oni dali początek tej instytucji, która przez solidną pracę naukową i dydaktyczną miała nie tylko przyczyniać się do rozwoju rolnictwa, ale również budzić w narodzie miłość i szacunek dla polskiej ziemi, jak też dla związanego z nią dziedzictwa historycznego i kulturalnego. Na przestrzeni dziesięcioleci, pośród

zmiennych kolei ojczystych dziejów, Szkoła stanowiła prężny ośrodek życia naukowego, gospodarczego i społeczno-politycznego. Tu kształcili się i wykładali wybitni naukowcy, politycy, a także bohaterowie walk o niepodległość ojczyzny. Ta Szkoła rzeczywiście była tętniącym źródłem miłości do ziemi oraz troski o losy polskiej wsi i całej ojczyzny.

Wasza obecność, przywołująca na myśl tę piękną tradycję, odsyła równocześnie do współczesności. Każe niejako pytać, jaka może być rola Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w dzisiejszej polskiej rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Szukając odpowiedzi na tę kwestię, trzeba wpięrow zauważyć, że obserwujemy dziś głęboki kryzys polskiego rolnictwa, który jest wynikiem błędnej ideologii i praktyk stosowanych w minionych dekadach, powodujących opóźnienia w stosunku do nowoczesnego rolnictwa europejskiego, od lat wspieranego przez dotacje państwowe. Kryzys ekonomiczny wsi przynosi skutki również na płaszczyźnie narodowej kultury. Skoro bowiem wielu młodych, zdolnych ludzi wywodzących się ze środowisk wiejskich nie może z przyczyn materialnych kontynuować nauki w szkołach średnich i wyższych, to niewątpliwie musi nastąpić duchowe zubożenie nie tylko polskiej wsi, ale całego społeczeństwa. Problem wsi ma jeszcze inne bolesne oblicze: współczesny polski rolnik zdaje się cierpieć nie tylko z powodu niskiej opłacalności jego ciężkiej pracy i związanego z tym niedostatku środków na rozwój gospodarstwa, ale również z powodu braku społecznego szacunku dla jego trudu i oparcia w staraniach o zmianę sytuacji. Ta zaś postawa znacznej części środowisk politycznych i społecznych może wynikać z zaniku poczucia wartości rodzinnej i ojczystej ziemi, odchodzenia od wielowiekowej tradycji duchowej z nią związanej, wygasania miłości do tej ziemi, która przez wieki była zraszana potem i krwią naszych przodków.

W tym kontekście rola Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego wydaje się niezastąpiona. Wiadomo, że dziś podejmujecie Państwo nowe zadania, zgodnie z duchem czasu i wymaganiami, jakie stawia przed Wami rozwój nauk oraz przemiany kulturowe, gospodarcze i społeczne. Wiem, że działalność edukacyjna Szkoły obejmuje ponad pięćdziesiąt specjalności. Z pewnością wiele z nich nie odnosi się wprost do rolnictwa czy do szerokiego wachlarza zjawisk związanych z życiem wsi. Trzeba jednak, abyście nie zapominali o korzeniach, o tradycji, która nakazywała wszystkim tworzącym wspólnotę tej Szkoły troskę o rozwój wsi i budzenie miłości do polskiej ziemi - matki żywicielki. Nie ustawajcie w trudzie budowania naukowych podstaw rozwoju polskiej wsi, rozwijania perspektyw jej kulturalnego i duchowego wzrostu. Nie ustawajcie nade wszystko w dawaniu wobec wszystkich mieszkańców miast i wsi świadectwa o miłości i szacunku, jakie należą się polskiej ziemi i tym, którzy w pocie czoła czynią ją sobie poddaną. Uczynicie wszystko, co w Waszej mocy, aby polska wieś mogła wchodzić w struktury zjednoczonej Europy z godnością, zasobna materialnie i bogata duchem.

W tym trudzie będę Was wspierał moją modlitwą i serdeczną myślą. Raz jeszcze dziękuję za obecność, życzę wszystkim sukcesów w pracy na rzecz nauki, kultury i życia społecznego. Proszę zawieźć moje pozdrowienie całej wielotysięcznej rzeszy studentów i profesorów Waszej Uczelni. Niech Bóg Wam błogosławi!

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana